

Z tygodnia.

Państwa centralne wobec żądań Rady Stanu.

Na posiedzeniu Rady Stanu w dniu 15. bieżącego miesiąca bar. Konopka odczytał następującą deklarację w imieniu obu rządów mocarstw centralnych:

„Korzystając z odbywającego się dzisiaj posiedzenia plenarnego, komisarze rządowi chcą zawiadomić Wysoką Radę Stanu o chwilowym stanie pertraktacji, wywołanych uchwałą Rady Stanu z 1. maja 1917 roku.

Imieniem obydwu Rządów mam zaszczyt oświadczyć, co następuje: Deklaracja T. R. S. z 1. maja 1917 roku została — jak to już zakomunikowano na posiedzeniu plenarnym z 5. maja 1917 roku — przedłożona obu Rządom sprzymierzonym dnia 3. maja.

W przekonaniu, że idzie tu o decyzję największej doniosłości dla przyszłości kraju i o jego stosunku do mocarstw sprzymierzonych, Rządy zniosły się natychmiast ze sobą, by zająć zasadnicze stanowisko wobec deklaracji T. R. S.

Przedewszystkiem reprezentanci c. i k. ministerstwa spraw zagranicznych przybyli w specjalnej misji do Berlina. Ogłoszona urzędowo w prasie podróż kanclerza Rzeszy niemieckiej do Wiednia miała na celu dalsze prowadzenie berlińskich pertraktacji.

Jeżeli komisarze rządowi dzisiaj jeszcze nie mogą przedłożyć Wysokiej Radzie Stanu ostatecznego tekstu oczekiwanej odpowiedzi, to okoliczność ta nie posiada żadnego znaczenia dla wyniku samychże rokowań. Chodzi bowiem o znalezienie gruntu, na którym pogodzić się dadzą uprawnione dążenia Rady Stanu ku zrealizowaniu aktu z 5. listopada 1916 roku z postulatami, wynikającymi z faktu okupacji wojskowej kraju i z wojny.

Rozstrzygnięcie może być tylko kwestią dni niewielu. Wobec zrozumiałej niecierpliwości opinii publicznej, zechce Wysoka Rada Stanu uprzytomnić sobie, że jest w tej chwili głównym czynnikiem konsekwentnego rozwoju polskiej państwowości, i że właśnie, korzystne dla urzeczywistnienia jej dążeń, obecne położenie ogólne nakłada na nią podwójną odpowiedzialność wobec polskiego społeczeństwa. Wyłączenie bowiem Rady Stanu w obecnej chwili byłoby równoznaczne co najmniej z przerwaniem tego rozwoju. Komisarze rządowi sądzą, że będą mogli w najbliższym czasie prosić na podstawie § 5 ustęp 2 rozporządzenia z 26/XI 1916 roku o zwołanie plenarnego posiedzenia Rady Stanu, celem wysłuchania odpowiedzi na uchwałę z dnia 1. maja.

Kongres polski w Sztokholmie.

„Frankfurter Zeitung“ donosi ze Sztokholmu: „W Sztokholmie obraduje kongres polski, w którym biorą udział delegaci z Królestwa Polskiego, Austrii, Niemiec i Rosji. W obradach biorą udział także członkowie warszawskiej Rady Stanu i znany przywódca Polaków w Petersburgu, generał Babiański. Uczestnicy kongresu mają się starać o nawiązanie stosunków z uczestnikami konferencji socjalistów w Sztokholmie.

Sprawozdawcy „Az Est“, przebywającemu w Sztokholmie, oświadczył generał Babiański, że przybył do Sztokholmu z polecenia swych rodaków. Celem traktowania z Polakami z Poznańskiego i Galicji. Narady między przedstawicielami polskich politycznych grup i kierunków są bardzo żywe — a obracają się głównie około ujednolajnienia i ustalenia celów polskiego narodu.

Program rozwinięty przez generała Babiańskiego, domagający się między innymi zneutralizowania Gdańska i końcowego biegu Wisły, zdaje się znajdować wśród polityków polskich licznych zwolenników, którzy włączenie całkowite wszystkich ziem polskich zaboru pruskiego do państwa polskiego uważają na razie za rzecz nierealną.

Na porządku dziennym kongresu znajdują się następujące kwestie: 1) Czy Polska ma przyłączyć się do Rosji, czy do państw centralnych, czy też ma pozostać zupełnie niezawisłą? 2) Czy Polska ma być monarchią, czy republiką? 3) Skąd ewentualnie powołać monarchę? 4) Czy Polska ma się zadowolić granicami dawnej Kongresówki, czy też domagać się na zjednoczenia wszystkich ziem polskich, połączonych obecnie z Rosją, Niemcami i Austrią? 5) Jak należy nowe państwo sfinansować, czy na-

leży się zwrócić w tej sprawie do państw neutralnych. 6) Kwestye gospodarcze, a w szczególności stosunki gospodarcze w obszarach okupowanych.

Zniesienie ustawy o wywłaszczeniu.

W Sejmie pruskim wniesiono projekt ustawy, znoszący postanowienia o wywłaszczeniu we wschodnich prowincjach. Projekt ten, składający się tylko z jednego paragrafu, powiada:

„§§ 13 - 22 artykułu I. nr. 10 ustawy o zarządzeniach dla wzmocnienia niemczyzny w prowincjach Prusy Zachodnie i Poznań z dnia 22. marca 1908. zostają zniesione.“

Uzasadnienie podnosi, że prawo, przyznane państwu w § 13 ustawy o zarządzeniach dla wzmocnienia niemczyzny w prowincjach Prusy Zachodnie i Poznańskie z dnia 22. marca 1908. pozwalało, aby w powiatach, w których zabezpieczenie zagrożonej niemczyzny nie jest w innej drodze, jak tylko przez wzmocnienie i zaokrąglenie niemieckich osad przy pomocy kolonizacji możliwem, nabywano w tym celu grunta, ogółem nie przenoszące 70 000 ha, w razie koniecznym w drodze wywłaszczenia. Dotąd, w ciągu dziewięciu lat, zrobiono z tego użytek tylko na podstawie jednej uchwały rządu państwowego w jesieni r. 1912. Wywłaszczenie dotyczyło czterech dóbr ziemskich, o ogólnym obszarze 1655 ha, które przeszły w posiadanie komisji kolonizacyjnej. Pominawszy te wypadki, komisja kolonizacyjna dążyła do wypełnienia swego ustawowego zadania bez użycia prawa o wywłaszczeniu. Ogółem skolonizowała ona od r. 1908 pomijając dwa ostatnie lata wojny, obszar 102 671 ha i utworzyła 8066 osad.

Ze względu na to, a także wobec trwania wojny i manifestu sprzymierzonych cesarzy z dnia 5. listopada 1916, uważa rząd państwowy za uzasadnione sytuacją polityczną zrezygnować na przyszłość z prawa użycia wywłaszczenia w myśl ustawy z r. 1903 i uważa za uzasadnione usunąć także formalnie moc prawną tej ustawy.

Uchwały „polskiej dywizji“ w Rosji.

Jak wszystkie związki wojskowe po rewolucji w Rosji, zajęła określone stanowisko polityczne także utworzona z Polaków, służących w armii rosyjskiej, „dywizja polska“, o której niedawno donosiły telegramy, że odeszła na front. Jeszcze przed jej odejściem na front, jak donosi moskiewskie „Russkoje Slovo“, a za nim lwowskie „Dziło“, w Kijowie odbył się zjazd delegatów polskiej dywizji strzeleckiej, która obejmuje sześć pułków piechoty wraz z odpowiednimi formacjami konnicy, inżynierii i t. d.

Uchwalono następujące rezolucje: 1) Polska dywizja strzelecka dąży do odtudowania niezależnej (jeden wyraz skreślony przez cenzurę we Lwowie) Polski. 2) Uznaje prawo wszystkich narodów do stanowienia o sobie. 3) Wewnętrzny ustrój państwa polskiego, formę rządu i obywatelskie prawa ludności ustanowi naród polski za pośrednictwem konstytuancy, wybranej na podstawie powszechnego, bezpośredniego, tajnego i równego głosowania. (Punkt czwarty skreślony przez cenzurę lwowską). 5) Dla przeprowadzenia tych wszystkich zadań i dążeń uznaje zjazd za konieczne utworzenie armii polskiej.

Uchwały powyższe, obok delegatów, podpisał komendant dywizji, generał-major Bilewski.

Żądania włościan w Królestwie Polskiem.

W dniu 15. maja zjawili się w generał gubernatorstwie lubelskim najwybitniejsi włościanie z okolicznych powiatów, w celu wypowiedzenia różnych potrzeb i przedstawienia bolączek, trapiących włościanstwo polskie.

Delegacja składała się ze stu kilkudziesięciu osób i przedstawiła następujący memoriał:

Excellencyo! Od czasu proklamowania państwa polskiego minęło siedm miesięcy, od utworzenia Tymczasowej Rady Stanu przeszło cztery, a stosunki w Królestwie Polskiem nie uległy żadnej prawie zmianie.

Z tego powodu i Tymczasowa Rada Stanu i całe społeczeństwo polskie jest zniescierpliwione i wzburzone. Tymczasowa Rada Stanu pozbawiona zupełnie wpływu na kształtowanie się stosunków w Polsce, uchwaliała na ostatnich posiedzeniach cały szereg żądań, z którymi włościanstwo w Polsce zupełnie się solidaryzuje.

W szczególności zaś domagamy się:

1. Natychmiastowego powołania na tron polski króla polskiego w osobie arcyksięcia Stefana Karola, względnie powołania polskiego regenta w tej samej osobie.

2. Utworzenie przez króla lub regenta Rządu Polskiego, który obejmie administrację krajową i naczelne dowództwo nad wojskiem polskiem. Tworzenie armii polskiej musi być podległe królowi względnie regentowi oraz Rządowi Polskiemu.

3. Zwołanie Sejmu polskiego w Warszawie na podstawie demokratycznej ustawy wyborczej.

4. Jednolitości administracji polskiej w całym Królestwie Polskiem, z wykluczeniem granic okupacyjnych.

5. Traktowanie Królestwa Polskiego i ludności polskiej jako kraju i ludności wolnej i niepodległej, a nie ujarzmionej i podbitej.

6. Zprzestanie wszelkich rekwizycji ponieważ krajowi grozi głód.

7. Wolnego handlu artykułami spożywczymi.

8. Popieranie Związku producentów, zwłaszcza przy dostawach dla armii.

9. Zakazu wyrębu lasów.

10. Zmiany personalu żandarmskiego i wykluczenia żandarmów niepolskiej narodowości.

W przemówieniach wszystkich włościan były poruszone najważniejsze ogólnie krajowe bolączki, a w szczególności sprawy rekwizycji, podniesienia cen na rekwirowany inwentarz, sprawa otwarcia młynów, sprawa jeńców i t. d.

Generał-gubernator hr. Szeptycki obiecał usunąć wszelkie utrudnienia oraz prosił, aby włościanie we wszystkich ważnych sprawach udawali się wprost do niego nie bacząc na porę dnia czy nocy.

Jeńcy polscy o armii polskiej w Rosji.

„Echo Polskie“ z 28. kwietnia zamieszcza następujące pismo:

W nr. 90 „Gazety Polskiej“ z dnia 24. kwietnia 1917 pomieszczono bez podania daty i miejscowości list p. dr. Maryana Prusa Czajkowskiego, chorążego armii austro-węgierskiej, który imieniem grona oficerów, lekarzy i żołnierzy armii austro-węgierskiej oświadcza gotowość wstąpienia w szeregi już istniejącej, lub mających się formować Legionów polskich w Rosji.

Ne mamy zamiaru i nie uważamy za potrzebne polemizować w obecnej chwili z osobistymi poglądami i przekonaniem pp. Czajkowskiego i tow., uważamy jednak za konieczne zastrzedz się stanowczo przeciwko tego rodzaju występowi publicznemu jednemu, która usiłuje bałamucić opinię publiczną, przemawiając imieniem nieokreślonej bliżej grupy Polaków, członków armii austro-węgierskiej.

My, niżej podpisani, Polacy, oficerowie armii austro-węgierskiej i Legionów Polskich, oświadczamy, iż w sprawach polityki narodowej polskiej uznajemy za jedyne miarodajny czynnik kierowniczy Radę Stanu w Warszawie, jako Tymczasowy Rząd Polski, którego autorytet uznajemy i któremu swe zaufanie wyraziliśmy większością społeczeństwa polskiego wszystkich trzech zaborów.

Tworzenie organizacji wojskowych, których zadanie jest wręcz sprzeczne z kierunkiem polityki Rady Stanu, uważamy za wyłamywanie się z podstawy karności, obowiązującej zwłaszcza każdego Polaka żołnierza i piętnujemy je jako warcholstwo, mogące naszym interesom narodowym w chwili obecnej przynieść nieobliczalną szkodę.

P. Czajkowski mija się z prawdą, gdy pisze, że — wzywając do tworzenia drugiego wojska polskiego, które ma razem z armią rosyjską walczyć z „odwiecznym naszym wrogiem“ — dąży do solidarności z większością synów naszej wielkiej Ojczyzny. Gdy ogół polski zbyt głęboko i żywo odczuwa ogrom ofiar z krwi polskiej, złożonych w tej wojnie, aby mógł pójść na lep płytkich frazesów p. Czajkowskiego i tow. — Wyrażamy też nadzieję, że apel p. Czajkowskiego i tow. nie znajdzie oddźwięku w duszach prawych żołnierzy Polaków, którzy odwrócą się od podległości do bratobójczej walki.

Kiniesza, dnia 25 kwietnia 1917.

Następują podpisy: Afed Mischke, kapitan, M. Sieradzki, porucznik, Stan. Hałaszyński, podporucznik, Bolesław Kański, podporucznik, R. dolf Hochschmid, podporucznik, San. Rybak, podporucznik, Wł. Rąbacz, podporucznik, T. Głodziński, porucznik, Bol. Mikiewicz, chorąży, Fr. Prochownik, chorąży, Adolf Prochasek, kadet, Eugeniusz Skulowicz, kadet, Michał Ziemiański, podporucznik.

